

TED NEMETH, Zjem Cię

bez cienia wstydu zjem cię
smakujesz mi powietrzem
pokroję twoje serce
nie trzeba mi nic więcej

bez cienie wstydu zjem cię
chcę tego, a ty nie chcesz
rozmrażam twoje wnętrze
zostawiam co najlepsze

lubię twój smak
lubię twój zapach
kiedy ciało płonie
pojedźmy gdzieś razem
albo sam tam pojedę
a ciebie zostawię
rozetną na pół
rozetną cię

bez cienie wstydu zjem cię
komary jedzą więcej
chcę widzieć Twoje serce
na twarzy uśmiechniętej

lubię twój smak
lubię twój zapach
kiedy ciało płonie
pojedźmy gdzieś razem
albo sam tam pojedę
a ciebie zostawię
rozetną na pół
rozetną cię

niemożliwie czuję się
wytarłem cała krew
nie został nawet ślad
nie będziemy widzieć się
nie będę więcej jeść
straciłem cały smak